

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2024 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **P. C.** ,
oskarżonego z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 4 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku
z dnia 22 stycznia 2024 r., sygn. VI Ka 666/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Rybniku
z dnia 3 sierpnia 2023 r., sygn. III K 587/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżonego P. C. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2023 r., sygn. III K 587/22, na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. umorzył postępowanie karne przeciwko P. C. o to, że w dniu 23 grudnia 2021 r. w Ś. na ulicy [...], będącej drogą publiczną, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki O. o numerach rejestracyjnych [...], znajdując się w

stanie nietrzeźwości z wynikami: 1,41 mg/l, 1,41 mg/l, 1,24 mg/l, 1,23 mg/l i 1,19 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwości wyrokami Sądu Rejonowego w R. z dnia 5 marca 2020 r. w sprawie o sygn. III K [...] /19 i Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 3 grudnia 2021 r. w sprawie o sygn. II K [...] /21, a także w okresie obowiązywania dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo wyżej wymienionym wyrokiem Sądu Rejonowego w Ż., przy czym czynu tego dopuścił się mając całkowitą zniesioną zdolność rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. z powodu nie popełnienia przestępstwa (*pkt 1*) zaś na podstawie art. 93b § 1 k.k., art. 93c pkt 1 k.k., art. 93g § 1 k.k. w zw. z art. 93b § 5 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek zabezpieczający w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym (*pkt 2*). Ponadto Sąd orzekł w przedmiocie kosztów procesu, którymi obciążył Skarb Państwa (*pkt 3*).

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, Sąd Okręgowy w Rybniku wyrokiem z dnia 22 stycznia 2024 r., sygn. VI Ka 666/23 utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Rybniku kasację na korzyść P. C. wywiódł jego obrońca, podnosząc zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego:

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez nierzetelne rozpoznanie zarzutu obrazy prawa procesowego dotyczącego błędnej oceny opinii sądowo - psychiatrycznej dokonanej po obserwacji psychiatrycznej poprzez uznanie jej za rzetelną tylko z racji sporządzenia jej przez biegłych, podczas gdy opinia ta opiera się tylko i wyłącznie na informacjach przekazanych przez oskarżonego, który od początku intencjonalnie dążył do otrzymania opinii stwierdzającej niepoczytalność, a obowiązkiem biegłych i sądów obu instancji było skonfrontowanie jego twierdzeń z innymi dowodami i opieranie się na obserwacji 4 tygodniowej, a nie twierdzeniach oskarżonego, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, albowiem doprowadziło do przeniesienia do zaskarżonego wyroku

uchybień popełnionego już przez sąd pierwszej instancji, polegającego na oparciu się przy czynieniu ustaleń faktycznych na wadliwej opinii biegłego, co z kolei skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku niesłusznie orzekającego zastosowanie środka zabezpieczającego (*tiret pierwsze*);

- art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 170 § 2 k.p.k. i art. 201 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez nierzetelne i niepełne rozpoznanie wniosku dowodowego, wyrażające się w ogólnikowym i w żaden sposób nieuzasadnionym stwierdzeniu, że zalegająca w aktach sprawy opinia biegłego jest wystarczająca do poczynienia ustaleń faktycznych, bez rzetelnego odniesienia się do formułowanych w apelacji, konkretnych zarzutów nierzetelności i arbitralności, a w konsekwencji oddalenia wniosku obrońcy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z nowej opinii, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, albowiem doprowadziło do przeniesienia do zaskarżonego wyroku uchybień popełnionych już przez sąd pierwszej instancji, polegających na oparciu się przy czynieniu ustaleń faktycznych na wadliwej opinii biegłego, co z kolei skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku niesłusznie orzekającego zastosowanie środka zabezpieczającego (*tiret drugie*);

- art. 438 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelne rozpoznanie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegające na uznaniu, że zarzut ten stanowi jedynie polemikę z ustaleniami sądu pierwszej instancji, podczas gdy brak jest dowodów ustalających sprawstwo oskarżonego bowiem świadkowie nie rozpoznali kierowcy, a wiedzę posiadają tylko od oskarżonego, którego biegli uznali za niepo czytelnego, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, albowiem doprowadziło do przeniesienia do zaskarżonego wyroku uchybień popełnionych już przez sąd pierwszej instancji, polegających na oparciu się przy czynieniu ustaleń faktycznych na dowodach, które uzależnione były od informacji przekazanych przez niepo czytelnego oskarżonego, co z kolei skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku niesłusznie orzekającego zastosowanie środka zabezpieczającego (*tiret trzecie*).

Obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Rybniku.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Rybniku wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, a Sąd Okręgowy w Rybniku — rozpoznający sprawę P. C. w instancji odwoławczej — nie dopuścił się podniesionego przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, rażącego naruszenia prawa procesowego, mogącego mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Przed bliższym ustosunkowaniem się do poszczególnych zarzutów wyartykułowanych w kasacji należało poczynić dwie uwagi o charakterze wstępnym.

Po pierwsze, godzi się podkreślić, że celem postępowania drugoinstancyjnego (czego zdaje się nie dostrzegać autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia) nie jest ponowne rozpoznawanie sprawy na skutek wniesienia apelacji. Jego istota sprowadza się do przeprowadzenia kontroli postępowania pierwszoinstancyjnego pod kątem trafności ustaleń faktycznych, wniosków wyprowadzonych z dowodów, poprawności stosowania prawa materialnego i środków karnych oraz prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego. Już w tym miejscu można zasygnalizować, że z obowiązków tych Sąd Okręgowy w Rybniku wywiązał się należycie, właściwie też prezentując motywy, które legły u podstaw oddalenia zarzutów apelacji obrońcy P. C. .

Po drugie, należy wskazać, że wszystkie zarzuty podniesione w *petitum* kasacji dotyczące rażącego naruszenia prawa procesowego — pomijając zastosowanie przez autora kasacji kosmetycznego zabiegu o charakterze czysto formalnym, polegającym na częściowym przeredagowaniu treści zarzutów i dokonaniu nieznacznych zmian stylistycznych — stanowią niemalże dosłowne powielenie zarzutów apelacyjnych, postawionych przez adwokata T. K. w wywiezionym przez niego zwyczajnym środku odwoławczym od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku.

Zestawienie ze sobą zarzutów przedstawionych w zwyczajnym środku zaskarżenia z zarzutami wyartykułowanymi w nadzwyczajnym środku zaskarżenia dowodzi, że zarzut przedstawiony w *tiret* pierwsze i *tiret* trzecie *petitum* apelacji wniesionej wcześniej od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 3 sierpnia 2023r. (naruszenie art. 7 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych) odpowiada zarzutowi zawartemu w *tiret* trzecie *petitum* kasacji, który został jedynie zmodyfikowany w sposób umożliwiający przekwalifikowanie go na zarzut kasacyjny (poprzez dodanie do kwalifikacji art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 438 § 3 k.p.k.). Przechodząc do zarzutu zawartego w *tiret* drugie *petitum* ww. zwyczajnego środka zaskarżenia (naruszenie 7 k.p.k.), to odpowiada on zarzutowi wskazanemu w *tiret* pierwsze *petitum* kasacji, który podobnie jak ww. zarzut został tylko zmodyfikowany w sposób umożliwiający przekwalifikowanie go na zarzut kasacyjny (poprzez dodanie do kwalifikacji art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.), zaś zarzut opisany w *tiret* czwarte *petitum* apelacji (błąd w ustaleniach faktycznych) podobnie jak ww. zarzuty został zmodyfikowany w sposób umożliwiający przekwalifikowanie go na zarzut kasacyjny (poprzez wskazanie jako podstawy prawnej art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 170 § 2 k.p.k. i art. 201 k.p.k. w zw. z art. 202 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.). W sposób jednoznaczny świadczy to o tym, że autor kasacji usiłuje ponownie poddać kontroli odwoławczej orzeczenie sądu pierwszej instancji, ignorując wymogi wynikające z normatywnego ukształtowania podstaw kasacyjnych. Zarzuty o charakterze apelacyjnym nie mogą stanowić podstawy do inicjowania kontroli w postępowaniu kasacyjnym. Regulacje zawarte w ustawie postępowania karnego dopuszczają kwestionowanie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jedynie orzeczenia sądu instancji odwoławczej i przeprowadzenie oceny prawidłowości orzekania tego sądu.

Przechodząc do analizy zarzutów przedstawionych w *tiret* pierwsze i *tiret* trzecie *petitum* kasacji zauważyć należy, że zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z kolei art. 457 § 3 k.p.k. stanowi, że w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. W tym zakresie w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego sygnalizuje się, że

„kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu kontroli rzetelnej obarczone jest dodatkowym wymogiem, precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.) i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. W przypadku podniesienia zaś naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., należy mieć dodatkowo na uwadze, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, następuje już po wydaniu orzeczenia, co w świetle brzmienia art. 537a k.p.k., nie może powodować uchylenia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia ono wymogów art. 457 § 3 k.p.k.” (por. m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2020 r., sygn. IV KK 442/20, SIP «Legalis» nr 2505038). Zestawienie uzasadnienia sporządzonego przez sąd drugiej instancji oraz zarzutów odwoławczych przekonuje o rzetelności postępowania odwoławczego, a dokładna analiza uzasadnienia sądu *ad quem*, pozwala na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej przez ten sąd decyzji i argumentacji, która doprowadziła ten organ do określonej oceny zarzutów odwoławczych. Sąd Najwyższy zauważa przy tym, że ustawa postępowania karnego wymaga, by uzasadnienie sądu drugiej instancji było zwarte (art. 458 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k.). Dlatego zarzuty naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 438 § 3 k.p.k. okazały się bezzasadne.

Podobnie, w ocenie Sądu Najwyższego, niezasadne okazało się podniesione w *tiret* pierwsze *petitum* kasacji uchybienie art. 7 k.p.k., którego zaistnienie próbował wykazać skarżący. W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie podkreślano, że zarzut obrazy art. 7 k.p.k. stawiany wyrokowi sądu odwoławczego może być skuteczny tylko wtedy, gdy sąd ten prowadził własne postępowanie dowodowe, względnie zmieniając wyrok sądu pierwszej instancji, odmiennie ocenił przeprowadzone przez ten sąd dowody (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. I KK 44/20, SIP «Legalis» nr 2503276; z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. II KK 206/19, SIP «Legalis» nr 1958654; z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. II KK 179/19, SIP «Legalis» nr 1972533). Co za tym idzie, nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanej normy prawnej.

Lektura treści uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia prowadzi do przekonania, że prócz podobieństwa treści zarzutu (aktualnie omawianego, jak i pozostałych zarzutów), także argumentacja przedstawiona przez autora kasacji jest powtórzeniem motywów prezentowanych uprzednio w apelacji. Autor kasacji opiera swoją argumentację na wskazaniu, że sąd *ad quem* podobnie jak sąd *a quo* wadliwie ocenili opinię sądowo – psychiatryczną dokonaną po obserwacji psychiatrycznej oskarżonego poprzez uznanie jej za rzetelną tylko z racji sporządzenia jej przez biegłych w oparciu wyłącznie o informacje przekazane przez oskarżonego. Skarżący całkowicie jednak pomija to, że Sąd Okręgowy w Rybniku wskazał w uzasadnieniu formularzowym wyroku na powody uznania opinii biegłych psychiatrów za rzetelną zgola inne niż sugerowane przez skarżącego. Sąd odwoławczy (w ślad za sądem *meriti*), wskazał m. in. na metodologię przyjętą przez biegłych słusznie wskazując, że sugerowane przez skarżącego inne kryteria oceny stanu zdrowia psychicznego nie zmieniają poglądu sądu co do rzetelności opinii. Sąd odwoławczy odniósł się również do sugestii skonfrontowania twierdzeń oskarżonego zawartych w opinii z innymi dowodami choćby opinią wydaną w innej sprawie (II K [...]21 Sądu Rejonowego w Ż.), w której biegli (po jednorazowym badaniu) zalecili zastosowanie wobec oskarżonego terapii ambulatoryjnej. Dowód ten sąd uznał za wątpliwy, zważywszy na to, że cyt.: „już po wydaniu wyroku we wskazanej sprawie oskarżony dopuścił się inkryminowanego czynu o identycznym charakterze, co jednoznacznie wskazuje na błędność tej diagnozy”.

Słusznie zaznaczył sąd odwoławczy, że „oskarżony jak wynika z opinii biegłych cierpi na przewlekłe psychotyczne zaburzenia psychiczne o obrazie schizofrenii u osoby uzależnionej od alkoholu z cechami zmian organicznych w OUN. Oskarżony równocześnie nie posiada wglądu w swoją chorobę ani nie odczuwa potrzeby leczenia. W tej sytuacji jedynym racjonalnym sposobem terapii jest leczenie w warunkach oddziału zamkniętego szpitala psychiatrycznego. Tylko bowiem w takich warunkach bezpośredniego nadzoru oskarżony będzie mógł uzmysłwić sobie swój stan chorobowy, związek swojej choroby z popełnianymi czynami zabronionymi i potrzebę leczenia. Przebywanie oskarżonego poza zamkniętym szpitalem psychiatrycznym nie gwarantowałoby skutecznej wobec niego terapii i tym samym powodowałoby zagrożenie, iż ponownie dopuści się on

analogicznych czynów o wysokim stopniu społecznej szkodliwości (wcześniej był już czterokrotnie karany za analogiczne czyny)”.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut podniesiony w *tiret* drugie *petitum* kasacji. Odnosząc się do wniosku obrońcy o dopuszczenie kolejnej opinii biegłych psychiatrów trafnie ocenił to żądanie sąd odwoławczy jako mające wyłącznie życzeniowy charakter. Skarżący bowiem tak w samym wniosku, jak i argumentacji do ww. zarzutu kasacyjnego nie wskazuje w istocie jakimi wadami dotknięta miałyby być opinia psychiatrów. W tej sytuacji sam fakt, że wnioski opinii nie odpowiadają założeniom przyjętej linii obrony, nie może być wystarczającym powodem, aby dopuszczać dowód z kolejnej, nowej opinii biegłych. Przypomnieć w tym miejscu należy, że dowód z opinii innych biegłych dopuszcza się tylko wtedy, gdy dotychczasowa opinia pochodzi od biegłych podlegających wyłączeniu albo uznanych za niekompetentnych (art. 196 § 2 k.p.k.), bądź gdy opinia jest niepełna lub niejasna, albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie (art. 201 k.p.k.). Jak wynika zarówno z treści uzasadnienia apelacji, jak i motywów podanych w uzasadnieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, skarżący nie wskazuje żadnych konkretnych powodów, dla których sąd powinien powołać nowy zespół biegłych. Argumentacja adwokata T. K. stanowi przejaw niezadowolenia z wniosków przedstawionych przez biegłych psychiatrów. Jednak sam wyraz braku satysfakcji jednej ze stron z efektów postępowania dowodowego nie może stanowić podstawy do ponawiania czynności procesowych.

Za oczywiście bezzasadny należy uznać także wyartykułowany w *tiret* trzecie *petitum* kasacji zarzut naruszenia art. 438 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., który jest niejako połączony z zarzutem z *tiret* pierwsze *petitum* kasacji. Zarzut ten jest nietrafny, ponieważ sąd odwoławczy rzetelnie rozpoznał zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Podobnie jak w apelacji, tak teraz w kasacji, skarżący w dalszym ciągu polemizuje z ustaleniami faktycznymi nieudolnie usiłując wykazać, że zarówno sąd pierwszej jak i drugiej instancji bezpodstawnie opart swoje ustalenia na zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadkach M. M. oraz M. Ź. , mimo, iż oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu,

twierdząc, iż z uwagi na stan niepoczytalności niczego nie pamięta. Do twierdzeń tych szeroko i szczegółowo odniósł się sąd odwoławczy w pierwszym akapicie uzasadnienia formularzowego (zob. sekcja 3. *Zwięźle o powodach uznania zarzutu zasadny...*) poddając analizie wszystkie zgromadzone w sprawie dowody, w tym wyżej wymienione, a także wyjaśnienia oskarżonego, co czyni zbytecznym ich ponowne przytaczanie. Sąd Okręgowy w Rybniku – uznając przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy w Rybniku ocenę zgromadzonego materiału dowodowego za słuszną i racjonalną, nie czynił w tym zakresie własnych ustaleń faktycznych. Trafnie za to skonstatował, że generalnie zarzuty i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny i sprowadziły się do prostej negacji ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi. Podobnie ocenić należy powtórzone w istocie zarzuty w kasacji, które jako takie nie podważają trafności rozstrzygnięcia sądu odwoławczego.

Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy oddalił kasację wniesioną przez obrońcę oskarżonego jako oczywiście bezzasadną, a kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył P. C. .

[J.J.]

[a.ł.]